

Niezwykłe zdjęcia Opola ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

Miasto
Kultura

05.11.2021 g. 09:59



Podobno jest ich około dwudziestu kilku tysięcy - dawnych zdjęć, jakie pozostały po działającym do 1945 roku w Opolu, Krajowym Urzędzie Dokumentacji Fotograficznej - Górny Śląsk. Niewielu wie, że część zasobów jest dostępna bezpłatnie na stronie Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC).



Wystarczy wpisać w wyszukiwarkę frazę „Opole” i możemy zanurzyć się w mieście sprzed stu lat na kilka godzin. Nie tylko liczba czarno-białych fotografii robi wrażenie, ale przede wszystkim ich jakość. Dzięki współczesnej technologii możemy przybliżyć szczegóły na zdjęciach do takich rozmiarów, że spojrzymy w oczy ludziom sprzed wieku. To niesamowite przeżycie!

Najważniejsza jednak jest możliwość zobaczenia miasta, budynków, ulic i placów, które dziś już nie istnieją, jak Stara Rejencja i Zamek Piastowski lub zmieniły swoje oblicza po latach (ratusz bez kamieniczek wokół). Uchwyceni na zdjęciach ludzie i wydarzenia dają nam możliwość wyobrażenia sobie tego, jak kiedyś żyło się w Oppeln.



Skąd taki zasób fotograficzny w NAC?

– Na początku XX wieku istniał Krajowy Urząd Dokumentacji Audiowizualnej Górnego Śląska. Fotograficzne archiwum zaczynało skromnie, od trzech małych pomieszczeń w podziemiach Zamku Piastowskiego, aby potem przenieść się do budynku Rejencji Opolskiej na placu Wolności. Wówczas w instytucji pracowało 28 osób, które nie zajmowały się jednak wyłącznie wykonywaniem zdjęć. Ich zadaniem było także ich opracowywanie oraz udostępnianie – opowiada **Artur Janowski**, autor wystawy „Tego Opola już nie ma”.

Po 1945 roku urząd zlikwidowano, a wskutek nieumiejętnie prowadzonej ewakuacji, zniszczono wiele zdjęć i dokumentów. Resztę wywieziono do Warszawy, gdzie leżą w magazynach Narodowego Archiwum Cyfrowego.

– Od lat trwa żmudny proces ich digitalizacji oraz opisywania przez pracowników NAC – dodaje Janowski. – Polscy archiwiści w 1972 roku próbowali zinwentaryzować to, co zostało z niemieckich zbiorów. Rozpoznano około 10 tys. negatywów, podzielono całość na tzw. grupy tematyczne, ale prac nigdy nie dokończono. Być może dlatego, że identyfikacja była dla warszawskich archiwistów bardzo trudna. Nie znali przedwojennej Opolszczyzny, nie mieli też dostępu do innych zdjęć z tego okresu, które teraz można znaleźć w Internecie.

Historia zbioru jest nadal pełna zagadek. Nie wiemy, np. gdzie zniknęły filmy, które również powstawały, a dziś byłyby jeszcze większym rarytasem niż zdjęcia. Filmów musiało być sporo, bo ośrodek otrzymał 17 kamer, które rozdysponowano na terenie obecnej Opolszczyzny.

Podczas tegorocznego Opolskiego Festiwalu Fotografii miała miejsce druga już wystawa nowo opublikowanych fotografii dawnego Opola. Dzięki nim możemy poznać fragmenty naszego miasta, jakich dotąd nie widzieliśmy. Dodatkowo dzięki wsparciu Urzędu Miasta Opola powstał limitowany kalendarz na 2022 rok z wybranymi fotografiami.

– Zachęcam każdego do przeglądania zasobów NAC, bo to skarbnica wiedzy o naszym mieście. Fotografie można publikować i udostępniać na swoich profilach w

*mediach społecznościowych, trzeba jedynie pamiętać o tym, aby wskazać źródło –
zachęca Artur Janowski.*



Artykuł pochodzi z listopadowego wydania magazynu "Opole i Kropka".



Dane kontaktowe
[Wydział Promocji](#)

Tagi

Opole i kropka

fotografia

Narodowe Archiwum Cyfrowe